

Sygn. akt XXV C 156/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział XXV Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jakubowski

Protokolant: Natalia Rybińska

po rozpoznaniu w dniu 03 października 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę ewentualnie o ustalenie bezskuteczności klauzuli indeksacyjnej

orzeka:

1. Oddała powództwo główne o zapłatę.
2. Oddała powództwo ewentualne o ustalenie bezskuteczności klauzuli indeksacyjnej.
3. Zasądza od powódki M. K. na rzecz pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 10.817,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXV C 156/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 18 stycznia 2018 r. (data nadania przesyłki pocztowej) M. K. wystąpiła przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 603 286,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, powstałego w wyniku spełnienia świadczenia nienależnego z nieważnej Umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z 18-22 stycznia 2008 r. Ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia w całości lub części żądania głównego powódka wniosła o ustalenie bezskuteczności klauzuli indeksacyjnej w Umowie o kredyt hipoteczny nr (...) z 18-22 stycznia 2008 r. w oparciu o art. 385¹ § 1 k.c.

Nieważności Umowy powódka upatrywała w tym, iż według jej twierdzeń, została wprowadzona w błąd przez pracownika pozwanego oferującego jej przedmiotowy kredyt. Powódka zdała sobie sprawę, iż nie jest to kredyt złotowy dopiero po konsultacji w 2017 r. z prawnikiem. Ponadto w ocenie powódki Umowa jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. z uwagi na sprzeczność z art. 69 prawa bankowego, który to przepis w dacie zawierania Umowy nie przewidywał możliwości zawarcia umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej. Konsekwencją stwierdzenia, że Umowa zawiera elementy inne niż elementy przedmiotowo istotne określone przez Prawo Bankowe dla typowej umowy kredytu tj. indeksację, nie jest możliwe uznanie jej za umowę nienazwaną, lecz umowę nieważną. Powódka nieważności całej Umowy upatrywała także w treści art. 58 § 2 k.c. wskazując, iż zawiera ona wbudowany instrument finansowy, który obciąża strony w rażąco nierównym stopniu ryzykiem, które zostało ulokowane w całości po stronie kredytobiorcy. Powódka abuzywności postanowień umownych upatrywała w §2 ust. 1 zdanie drugie, §3 ust. 1 i 3 Umowy a także §5 ust. 5-9 Regulaminu. Zdaniem powódki postanowienia te obarczają powódkę niemożliwym do oszacowania ryzykiem, a które nie znajduje żadnego ekwiwalentu w postaci świadczenia pieniężnego lub przyjęcia ryzyka przez pozwanego, ukrycie spekulacyjnego instrumentu finansowego w umowie z pozoru przypominającej umowę kredytu, kształtując

obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając jej interesy (pozew – k. 3-22; oświadczenie powódki z 18 września 2018 r. - k. 307-308).

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył, aby powódka została wprowadzona w błąd przy zawieraniu spornej Umowy, łączący strony stosunek prawny był nieważny, bądź też Umowa zawierała klauzule abuzywne. Ponadto pozwany wskazał, iż powódka nie wykazała interesu prawnego w żądaniu ustalenia bezskuteczności wskazywanych postanowień umownych zaś roszczenie zapłaty wobec oparcia go na koncepcji świadczenia nienależnego wynikającego z nieważności Umowy jest bezpodstawne. Powódka nie zwróciła bowiem jeszcze przekazanej jej przez pozwanego kwoty udzielonego kredytu, w dalszym ciągu pozostaje bezpodstawnie wzbogacona (odpowiedź na pozew – k. 174-189v).

Strony przed zamknięciem rozprawy podtrzymywały dotychczasowe stanowiska (oświadczenia stron złożone na rozprawie w dniu 03 października 2018 r. – k. 328).

Sąd ustalił, co następuje.

(...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. był bankiem w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. W wyniku sukcesji uniwersalnej następcą prawnym tegoż banku został (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna; dowód: odpis pełny z KRS pozwanego – k. 190-203v).

Poprzednik prawny pozwanego, w ramach prowadzonej działalności bankowej oferował klientom kredyty złotowe, jak również indeksowane kursem franka szwajcarskiego (dalej także CHF). Proces zawierania umów kredytowych w okresie objętym sporem, był u pozwanego wieloetapowy. Klient udawał się do placówki bankowej w której doradcy kredytowy przedstawiał klientom aktualne oferty banku, przedstawiając charakterystykę poszczególnych ofert kredytowych, w tym m.in. w przypadku kredytów indeksowanych, informacje o ryzyku kursowym, ryzyku wynikającym ze zmiennej stopy procentowej, możliwości zaciągnięcia zobowiązania w złotych. Po przedstawieniu oferty klient podejmował decyzję z jakiej formuły finansowania chce skorzystać, czy wybiera kredyt złotowy czy indeksowany kursem waluty obcej, składając w tym celu wnioski o udzielenie kredytu wraz z kompletem niezbędnych załączników. W oparciu o wnioski klienta, bank podejmował decyzję kredytową, informując o jej treści klienta. Następnie sporządzany był projekt umowy, klient zapoznawał się z jego treścią i jeżeli ją akceptował, dochodziło do zawarcia umowy kredytowej (dowód: zeznania A. S. 00:08:51, 00:09:13 – k. 311-312, 00:15:13 – k. 313; kopia oświadczenia wnioskodawcy w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej – k. 206; kopia oświadczenia wnioskodawcy związanego z ubieganiem się o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową – k. 207).

W dniu 12 grudnia 2007 r. M. K. wystąpiła do poprzednika prawnego pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 860 000,00 zł indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, wskazując jako cel kredytowania, kupno domu na rynku wtórnym za kwotę 760 000,00 zł oraz jego remont za kwotę 100 000,00 zł. Wraz z wnioskiem kredytowym M. K. podpisała oświadczenie o treści: „w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej, Wnioskodawca oświadcza, iż został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej; znane mu są postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej; został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku; jest świadomy, że: ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt; ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłat kredytu; kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie; saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie”. Powódka wraz z wnioskiem kredytowym, złożyła także oświadczenie, zgodnie z którym: „W związku z ubieganiem

się o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową, Wnioskodawca oświadcza, że: został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej, jest świadomy ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z wnioskowanego kredytu oraz na wysokość rat spłaty kredytu (dowód: kopia wniosku o kredyt hipoteczny – k. 208-212; kopia oświadczenia wnioskodawcy w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej – k. 206; kopia oświadczenia wnioskodawcy związanego z ubieganiem się o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową – k. 207).

Pozwany w dniu 17 stycznia 2008 r. wydał pozytywną decyzję kredytową (dowód: odpis decyzji kredytowej – k. 40).

W dniu 22 stycznia 2008 r. pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego (...) S.A. (dalej także jako Bank) a M. K. (dalej także jako Kredytobiorca) została zawarta umowa o kredyt hipoteczny nr (...) (dalej także jako Umowa). Integralną częścią Umowy stanowiły m.in.: „Regulamin kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) (dalej również jako Regulamin) o oznaczeniu (...); oświadczenie Kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką o treści: „W związku z zawarciem Umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową Kredytobiorca oświadcza, że: 1) został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej; 2) będąc w pełni świadomy ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej; 3) znane mu są postanowienia Umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej; 4) został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku; 5/ jest świadomy, że: ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (dowód: odpis Umowy – k. 35-39; odpis Regulaminu o oznaczeniu (...) – k. 41-49; odpis Taryfy oprocentowania, opłat i prowizji – k. 50-51; odpis oświadczenia kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej – k. 52; kopia oświadczenia kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką – k. 214).

W myśl Umowy, Bank udziela Kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w Umowie, zaś Kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w Umowie i Regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w Umowie (d: §1 ust. 1 Umowy – k. 35).

Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy kwotę w wysokości 860 000,00 zł. Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF. Kredyt przeznaczony jest na zakup domu na rynku wtórnym, modernizację. Okres kredytowania wynosi 324 miesiące (d: §2 ust. 1-3 Umowy – k. 35).

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia Umowy wynosiła 3,87667% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 1,20 p.p. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M. Szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdują się w Regulaminie (d: §3 ust. 1-3 Umowy – k. 35).

W myśl Umowy, wypłata kredytu realizowana była w transzach. Warunkiem wypłaty kredytu było spełnienie przez Kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu, w tym określonych w decyzji kredytowej przekazanej Kredytobiorcy. Transze kredytu miały być wypłacane na podstawie złożonej w Banku przez Kredytobiorcę pisemnej dyspozycji wypłaty środków z kredytu wg wzoru obowiązującego w Banku. Kredyt miał zostać wypłacony na rachunek bankowy wskazany przez Kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty środków z kredytu, zgodnie z przeznaczeniem kredytu. Termin

złożenia pierwszej dyspozycji wypłaty nie może przekraczać 60 dni od dnia zawarcia Umowy (d: §5 ust. 1-5 Umowy – k. 36).

Kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokości określonych w Umowie. Spłata kredytu następuje w miesięcznych ratach równych. Raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do Umowy. Kredytobiorca zobowiązany jest do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej. Informacje nt. zmian stopy procentowej, wysokości rat spłaty oraz terminów spłaty Kredytobiorca otrzymuje nt. zmian stopy procentowej, wysokości rat spłaty oraz terminów spłaty Kredytobiorca otrzymuje w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu (d: §6 Umowy – k. 36).

W zakresie nieuregulowanym Umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu (d: §15 ust. 1 Umowy – k. 39).

Według definicji zawartych w Regulaminie: przez kredyt rozumieć należy – kredyt hipoteczny udzielany przez Bank na cel mieszkaniowy, refinansowanie zobowiązań Kredytobiorcy wobec instytucji finansowych lub dowolny cel konsumpcyjny, w którym podstawowym zabezpieczeniem wiarygodności Banku jest hipoteka; przez kredyt indeksowany do waluty obcej należy rozumieć – kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli kursów walut obcych obowiązująca w Banku (d: §2 pkt 1 i 2 Regulaminu – k. 41).

Definicje stóp referencyjnych WIBOR oraz LIBOR zawarto w §2 pkt 17 lit. (a) i (b) (k. 41). W myśl Regulaminu kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek Wnioskodawcy Bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej Wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej (d: §4 ust. 1 Regulaminu – k. 42).

Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, o ile postanowienia Umowy nie stanowią inaczej. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmian stopy referencyjnej, zgodnie z postanowieniami ust. 6-9. Częstotliwość zmian oprocentowania zależy od rodzaju stopy referencyjnej, tzn. wartości indeksu przy nazwie stopy, o którym mowa w §2 pkt 17. Wartość indeksu wyznacza długość okresu bazowego, wyrażoną w miesiącach. Po upływie pierwszego okresu bazowego, o którym mowa w ust. 4, od pierwszego dnia kolejnego okresu bazowego, obowiązuje nowa stopa procentowa ustalona jako suma: stopy referencyjnej w wysokości obowiązującej na koniec ostatniego dnia kolejnego okresu bazowego, marży Banku określonej w Umowie. Nowe wartości zmiennej stopy procentowej w kolejnych okresach bazowych wyznaczane są analogicznie do postanowień ust. 7, do końca okresu kredytowania. W przypadku gdy ostatni dzień okresu bazowego przypada na dzień wolny od pracy, na potrzeby obliczenia nowej stopy procentowej mającej obowiązywać w kolejnym okresie bazowym, przyjmuje się wartość stopy referencyjnej obowiązującej na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wolny (d: §5 ust.1 oraz ust. 5-9 Regulaminu – k. 43).

Środki z kredytu wypłacane są na rachunek bankowy wskazany w dyspozycji wypłaty środków z kredytu. Kredyt może być wypłacany jednorazowo lub w transzach. Sposób wypłaty kredytu określa Umowa. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień §11 (d: §7 ust. 1,2,4, Regulaminu – k. 43-44).

Ustalanie kursów kupna i sprzedaży dla kredytów hipotecznych następowało dnia poprzedniego i obowiązywało przez cały dzień następnny. Analitycy Banku obserwowali notowania na rynku walutowym za pośrednictwem serwisów (...) lub R., do tego dodawane lub odejmowane (w zależności czy chodzi o kurs kupna czy sprzedaży) były trzy bufory. W

ramach pierwszego bufora Bank prognozował jak dany kurs może wyglądać dnia następnego i na bazie historycznego trendu zmian kursów, ustalał kurs na cały dzień następny. Drugi bufor polegał na przeniesieniu innych kosztów dokonywanych transakcji na rynku walutowym, Bank na zabezpieczenie tych transakcji deponował środki w izbach rozliczeniowych i płacił prowizję od każdej dokonanej transakcji. Trzeci bufor to każdorazowa ocena podmiotu który dokonywał transakcji na rynku walutowym (d: zeznania A. S. – 00:26:38 – k. 315-316).

Bank od połowy 2009 r. oferował swoim kredytobiorcom możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji (d: zeznania A. S. 00:31:27 – k. 316; kopia Zarządzenia nr (...) z 29 czerwca 2009 r. wraz z załącznikiem – k. 250-250v; kopia Zarządzenia nr (...) z 01 lipca 2009 r. wraz z załącznikiem – k. 247-249).

Uruchomienie kredytu następowało na podstawie złożonej w Banku dyspozycji wypłaty środków z kredytu, w terminie nieprzekraczającym 7 dni roboczych od dnia złożenia dyspozycji oraz spełnienia przez Kredytobiorcę warunków określonych w Umowie. W przypadku kredytów wypłacanych w transzach, wypłaty poszczególnych transz uwarunkowane są pozytywnym wynikiem kontroli inwestycji. Kredytobiorca zobowiązany jest do udostępnienia niezbędnej do tego celu dokumentacji oraz do umożliwienia inspekcji nieruchomości. Warunkiem wypłaty kolejnych transz jest zaangażowanie w inwestycję środków wypłaconych w poprzednich transzach (d: §8 ust. 1-2 Regulaminu – k. 44).

Raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego Kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w Umowie. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu; 2/ jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić środki na poczet spłaty rat kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu (d: §9 ust. 1-3 Regulaminu – k. 44).

O ile Umowa nie stanowi inaczej, raty spłaty kredytu pobierane są w odstępach miesięcznych. Dzień miesiąca, w którym następuje uruchomienie kredytu, wyznacza dni wymagalności raty spłaty kredytu w kolejnych miesiącach (d: §10 ust. 1 Regulaminu – k. 44). O wysokości pierwszej raty spłaty kredytu oraz terminach spłaty Bank informuje Kredytobiorcę listownie w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu, z zastrzeżeniem postanowień §9 ust. 2 (d: §11 ust. 1 Regulaminu – k. 44).

Z dniem 01 lipca 2013 r. weszły w życie zmiany Regulaminu oznaczonego numerem (...) według których: „Kurs kupna i sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem następujących czynników: 1/ Kurs kupna i sprzedaży waluty zamieszczony w Tabeli jest ustalany przez Bank, na podstawie kwotowań kupna i sprzedaży waluty (USD/PLN, EUR/USD, USD/CHF) na rynku międzybankowym, prezentowanych w serwisie informacyjnym R. dostępnych na moment ustalania Tabeli („Kurs Średni Międzybankowy”). 2/ Kurs kupna USD ustala się poprzez pomniejszenie Kursu Średniego Międzybankowego USD/PLN o wartość Indeksu Marżowego Banku. 3/ Kurs sprzedaży USD ustala się poprzez powiększenie Kursu Średniego Międzybankowego USD/PLN o wartość Indeksu Marżowego Banku. 4/ Kurs średni bankowy dla CHF/PLN wynika z podzielenia Kursu Średniego Międzybankowego USD/PLN przez Kurs Średni Międzybankowy USD/CHF. 6/ Kurs kupna EUR lub CHF ustala się poprzez pomniejszenie kursu średniego bankowego odpowiednio dla EUR/PLN lub CHF o wartość Indeksu Marżowego Banku. 7/ Kurs sprzedaży EUR lub CHF ustala się poprzez powiększenie kursu średniego bankowego odpowiednio dla EUR/PLN lub CHF/PLN o wartość Indeksu Marżowego Banku. 8/ Wysokość Indeksu Marżowego Banku, jest ustala przez Bank na podstawie podaży i popytu na daną walutę na rynku krajowym i zagranicznym, płynności rynku walutowego oraz kosztów Banku związanych z pozyskiwaniem danej waluty. Wartość Indeksu Marżowego Banku nie może przekraczać 10% danego kursu średniego”. 10/ Tabela kursów walutowych w Banku jest publikowana w każdym dniu roboczym najpóźniej do godziny 9:00 na stronie internetowej Banku i jest dostępna w placówkach Banku. Bank ma prawo do aktualizacji kursów walut w ciągu dnia roboczego w przypadku, gdy

zmiana bieżących kwotowań kursu kupna lub sprzedaży danej waluty przez uczestników rynku międzybankowego, prezentowanych w serwisie informacyjnym R., przekroczy poziom 0,1% w stosunku do kwotowań, które ogłoszono na chwilę ustalenia wcześniejszych kursów walut. bank niezwłocznie zamieszcza zaktualizowane kursy walut w Tabeli na stronie internetowej Banku” (okoliczność bezsporna; dowód: kopia pisma kierowanego do kredytobiorców – k. 233-234v, 236-239; kopia potwierdzenia nadania przesyłki pocztowej – k. 240-241).

Z dniem 01 lipca 2016 r. weszła w życie kolejna zmiana Regulaminu oznaczonego nr (...) według której: „7/ Kurs kupna i sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem zasad: 1) Kurs kupna i sprzedaży walut zamieszczany w Tabeli jest ustalany przez Bank na podstawie: a/ Kursów Średnich Międzybankowych czyli kwotowań kupna i sprzedaży walut na rynku międzybankowym, prezentowanych w serwisie informacyjnym R. o nazwie (...) lub każdej innej która ją zastąpi lub zmieni, dostępnych na moment ustalania Tabeli, b/ Kursu Średniego Bankowego wyznaczonego na podstawie Kursów Średnich Międzybankowych, c/ Indeksu Marżowego Banku. 2) Kurs Średni Międzybankowy dla pary walut USD/PLN, EUR/USD oraz USD/CHF jest wyznaczany poprzez dodanie kursu kupna do kursu sprzedaży danej pary walutowej i podzielenie otrzymanej wartości przez 2. 4/ Kurs Średni Bankowy dla CHF/PLN jest wyznaczany poprzez podzielenie Kursu Średniego Międzybankowego dla USD/PLN przez Kurs Średni Międzybankowy dla USD/CHF. 7) Kurs kupna oraz sprzedaży dla CHF/PLN zamieszczany w Tabeli jest ustalany w następujący sposób: a/ Kurs kupna: Kurs Średni Bankowy dla CHF/PLN jest pomniejszany o wartość Indeksu Marżowego Banku, b/ Kurs sprzedaży: Kurs Średni bankowy dla CHF/PLN jest powiększany o wartość Indeksu Marżowego Banku. 8) Wysokość Indeksu Marżowego Banku wynosi 7% Kursu Średniego Bankowego. Bank uprawniony jest do stosowania korzystniejszej dla Kredytobiorcy wysokości Indeksu Marżowego Banku, bez uzyskania zgody Kredytobiorcy. 9) Tabela oraz wysokość zastosowanego przez Bank (...) w Tabeli są publikowane w każdym Dniu Roboczym najpóźniej do godziny 9:00 na stronie internetowej Banku i są dostępne w placówkach Banku”. Regulamin w nowym brzmieniu wprowadził także wzór do wyliczenia kursu kupna oraz sprzedaży dla CHF/PLN zamieszczanego w Tabeli (okoliczność bezsporna; dowód: kopia pisma kierowanego do kredytobiorców – k. 242-245; kopia potwierdzenia nadania przesyłki pocztowej – k. 246).

Powódka z tytułu wykonywania Umowy, wpłaciła kwotę w łącznej wysokości 603 286,70 zł (okoliczność bezsporna; dowód: odpis zaświadczenia z dnia 20 grudnia 2017 r. – k. 53-60).

W dniu 09 grudnia 2017 r. powódka wystosowała do pozwanego propozycję ugody w związku ze złożeniem o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli oraz o bezwzględnej nieważności umowy kredytu. Powódka wskazała w treści pisma, iż o błędzie dowiedziała się w grudniu 2017 r. podczas konsultacji z prawnikiem. Powódka nie sprecyzowała w treści oświadczenia na czym polegał jej błąd (okoliczność bezsporna; dowód: odpis propozycji zawarcia ugody – k. 61-62; odpis oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli – k. 63-64; odpis zpo – k. 65).

Bank nie uznał złożonego przez powódkę oświadczenia (okoliczność bezsporna; dowód: odpis pisma Banku z 29 grudnia 2017 r. – k. 67-68).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych w treści uzasadnienia dokumentu urzędowego (odpisu pełnego z KRS pozwanego), a także dokumentów prywatnych i wydruków, złożonych w uwierzytelnionych odpisach oraz kopiach, których wartości dowodowej oraz autentyczności żadna ze stron nie podważała, nie domagając się złożenia ich oryginałów bądź poświadczonych za zgodność z oryginałem odpisów. Sąd mając na uwadze stanowiska procesowe stron (w szczególności stanowisko powódki, która nie ustosunkowała się do dowodów załączonych wraz z odpowiedzią na pozew), nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności i mocy dowodowej omawianej części materiału dowodowego.

Spośród dowodów złożonych przez strony a nie włączonych do podstaw rozstrzygnięcia Sąd pominął: ekspertyzę złożoną wraz z pozwem (k. 69-166), informację Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego złożoną wraz z odpowiedzią na pozew (k. 258-289), a także oświadczenie powódki z 18 września 2018 r., złożone wraz z pismem procesowym z 19 września 2018 r. (k. 307-308). W przypadku dwóch pierwszych dokumentów prywatnych, Sąd pominął je z dwóch

przyczyn. Ocena prawna ustalonego stanu faktycznego należy do orzekającego sądu, a po wtóre część twierdzeń w nich zawartych, wymagałaby weryfikacji przez podmiot posiadający wiedzę specjalną z dziedziny ekonomii – biegłego sądowego. Dodatkowo zwrócić należy uwagę, iż jednym ze współautorów ekspertyzy złożonej przez powódkę, jest jej pełnomocnik procesowy.

Przyczyny dla których Sąd pominął ww. oświadczenie powódki przy czynieniu ustaleń faktycznych zostaną wyłożone w dalszej części uzasadnienia.

Sąd oparł się również częściowo na zeznaniach świadka A. S.. Zeznania przedmiotowego świadka w zakresie wewnętrznych procedur obowiązujących u poprzednika prawnego pozwanego w okresie zawierania spornej Umowy, potwierdzają złożone przez pozwanego wraz z odpowiedzią na pozew dokumenty z okresu poprzedzającego bezpośrednio podpisanie przez powódkę Umowy. Sposób ustalania przez pozwanego Tabel kursowych Banku, potwierdzają natomiast pośrednio złożone przez pozwanego zmiany do Regulaminu Umowy.

Sąd zważył, co następuje.

Zarówno powództwo główne, jak i ewentualne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Pochylając się nad roszczeniem o zapłatę, punktem wyjścia dla jego oceny jest ustalenie czy powódka składając na piśmie oświadczenie woli z 09 grudnia 2017 r. (k. 63-64) skutecznie uchyliła się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli z 22 stycznia 2008 r. o zawarciu Umowy (k. 39). Skuteczne uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu czyni bowiem dany stosunek prawny nieważnym *ex tunc*. Świadczenie spełnione w jego wykonaniu jest świadczeniem nienależnym (art. 410 § 2). Podstawą żądania jego zwrotu są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu w związku z art. 410 § 1 k.c.

Wskazywaną przez powódkę wadę oświadczenia woli reguluje art. 84 k.c. Stosownie treści tegoż przepisu w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej (§1). Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Błąd w rozumieniu art. 84 k.c., jako wada oświadczenia woli dotyczy niewątpliwie sfery wewnętrznej podmiotu składającego oświadczenie woli. Nie oznacza to jednakże, iż ocena jego skuteczności opiera się wyłącznie na oświadczeniu tejże osoby o wystąpieniu określonego błędu. Sąd badając skuteczność tego rodzaju oświadczeń woli, bada czy w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny, rozsądnie postępujący człowiek faktycznie mógłby pozostawać w błędnym przekonaniu co do faktycznej treści czynności prawnej. Ocena wystąpienia błędu musi zostać zatem poprzedzona analizą zewnętrznych okoliczności poprzedzających, towarzyszących złożonemu oświadczeniu woli, jak również tych, które nastąpiły już po złożeniu oświadczenia woli, a mogących mieć znaczenie dla oceny wyobrażenia strony o skutkach podjętej czynności prawnej. Wymaga to w szczególności uwzględnienia celu gospodarczego, jaki strona, która złożyła oświadczenie woli, chciała osiągnąć, skonfrontowania tego celu z treścią czynności prawnej, oceny stopnia skomplikowania zamierzonej i podjętej czynności prawnej, okoliczności subiektywnych dotyczących możliwości oceny rzeczywistych skutków prawnych dokonanej czynności prawnej przez osobę, która powołuje się na błąd, oraz zachowania się drugiej strony poprzedzającego dokonanie tej czynności, w tym wyrażanym przez nią wobec drugiej strony ocenom dotyczącym skutków prawnych, jakie miała wywołać czynność prawna. Nie można bowiem wykluczyć możliwości wystąpienia błędu, gdy strona - po wyeliminowaniu czynników zewnętrznych towarzyszących złożonemu oświadczeniu woli - dostrzegłaby rzeczywiste znaczenie prawne dokonywanej przez siebie czynności prawnej, jednakże przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności poprzedzających oraz towarzyszących złożonemu oświadczeniu woli, mylnie rozumiała znaczenie dokonywanej czynności prawnej. Granicą, która wyklucza możliwość powołania się na "błąd", jest sytuacja, gdy mylne wyobrażenie o skutkach prawnych

złożonego oświadczenia woli zostało spowodowane niedbalstwem strony w zapoznaniu się z treścią składanego przez nią oświadczenia woli (zob. m.in. wyrok SN z 08 marca 2012 r., III CSK 221/11, LEX nr 1164737).

Przystępując do oceny podniesionego przez powódkę zarzutu, należy w pierwszej kolejności zauważyć, iż w jej pisemnym oświadczeniu brak jest jednoznacznego wskazania na czym owy błąd powódki miałby polegać. Przedmiotowe wątpliwości zostały wyjaśnione dopiero w uzasadnieniu pozwu. Z tego też względu, Sąd uznał, iż pozew stanowi uzupełnienie tegoż oświadczenia. Umocowanie udzielone przez powódkę pełnomocnikowi procesowemu, nie obejmowało uprawnień do składania w imieniu mocodawcy oświadczeń o charakterze materialnoprawnym. Tym niemniej przedmiotowy brak został uzupełniony poprzez złożenie przez powódkę oświadczeń zawartych w piśmie z 18 września 2018 r. Rzeczony oświadczenie nie zostało włączone do podstaw rozstrzygnięcia, a potraktowane zostało jedynie jako uzupełnienie (potwierdzenie) twierdzeń zawartych w uzasadnieniu pozwu. Przedmiotowe oświadczenie nie mogło być traktowane jako zamienny dowód dla zeznań powódki w charakterze strony.

Zdaniem Sądu rzekome mylne wyobrażenie powódki, co do rodzaju kredytu który został jej udzielony przez pozwanego, biorąc pod uwagę ustalone przez Sąd okoliczności faktyczne, nie mogło doprowadzić do oczekiwanego obecnie przez powódkę rezultatu. Treść złożonych przez powódkę oświadczeń woli na etapie zawierania Umowy, zapisy spornego stosunku prawnego nie mogą pozostawiać żadnych wątpliwości, co do rodzaju kredytu do którego przystąpiła powódka, zasad jego wypłaty, sposobu ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także zasad spłaty rat kredytowych. Na marginesie należy zaznaczyć, iż wobec cofnięcia wniosku dowodowego powódki o jej przesłuchanie w charakterze strony, nie sposób było skonfrontować ustalonych okoliczności faktycznych z subiektywnym stanem świadomości Kredytobiorcy na dzień zawierania Umowy.

Ponadto zdaniem Sądu powódka nie zachowała terminu zawitego wynikającego z art. 88 § 2 k.c. Mając na uwadze, iż Kredytobiorca zgodnie z treścią Umowy, otrzymywał na bieżąco informacje odpowiadające harmonogramowi spłat, niezbędne do wykonywania Umowy przez Kredytobiorcę, powódka spłacała regularnie kredyt przez niemal 10 lat, nie sposób dać wiary jej twierdzeniom, iż błąd swój wykryła dopiero w grudniu 2017 r. po konsultacji z prawnikiem. Gdyby natomiast oceniać omawiane oświadczenie powódki pod kątem zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej pod kątem błędu co do czynności prawnej rozumianej jako zawarcie stosunku prawnego nie przewidzianego przez prawo, sprzecznego z przepisami ustaw (poglądu prawnego reprezentowanego przez pełnomocnika procesowego powódki) to takowy błąd także nie występuje. Umowa kredytu bankowego indeksowanego kursem waluty obcej w okresie zawierania Umowy, nie była zabroniona przez prawo, strony obrotu prawnego, powszechnie zawierały tego rodzaju stosunki prawne o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów podnoszonych przez powódkę, wskazujących na nieważność Umowy, zaznaczenia wymaga, iż ocena pod kątem wymagań ustawowych stawianym umowie kredytu, dokonywana była przez Sąd według stanu prawnego obowiązujących na dzień zawarcia Umowy tj. 21 stycznia 2008 r. Zwrócić należy bowiem uwagę, iż Kredytobiorca dowodził nieważności Umowy ex tunc od chwili jej zawarcia. W związku z tak ukształtowaną podstawą faktyczną, ocena podnoszonych przez powoda zarzutów nie mogła obejmować brzmienia art. 69 prawa bankowego nadanego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Przedmiotowa zmiana jak wynika z art. 4 ustawy nowelizującej, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. Ponadto należy zaznaczyć, iż art. 69 ust. 2 prawa bankowego wymienia elementy, jakie powinna zawierać umowa kredytu. Umowa w której nie wskazano wszystkich elementów określonych w art. 69 ust. 2 prawa bankowego jest ważna o ile zawiera wszystkie elementy konieczne określone w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, pozwalające na jej wykonanie przez strony, czego strona powodowa w swojej argumentacji zdaje się nie zauważać.

Na kanwie niniejszego postępowania poza sporem pozostawało, iż strony wiąże umowa kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Kredytem indeksowanym jest najogólniej rzecz ujmując kredyt bankowy udzielany i wypłacany w złotych, którego wartość na dzień uruchomienia kredytu (raty kredytu) przeliczana jest ze złotych na walutę obcą

po przyjętym kursie; wysokość rat kapitałowo – odsetkowych ustalana jest w walucie obcej, a ich spłata następuje w złotych, po przeliczeniu po kursie wymiany walut na dzień spłaty, lub w walucie obcej; w przypadku tego typu kredytu przepływy walutowe występują wyłącznie, gdy kredytobiorca zdecyduje się na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie, do której indeksowany jest kredyt (zob. raport Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli z 09 sierpnia 2018 r. „Ochrona praw konsumentów korzystających z kredytów objętych ryzykiem walutowym” str. 5 – dostępny na stronie internetowej NIK: www.nik.gov.pl). Nie ulega najmniejszych wątpliwości, iż zapisy spornej Umowy, w taki właśnie sposób kształtują prawa i obowiązki stron. Przedmiotową Umowę kredytu należy więc zaliczać do tego rodzaju stosunków prawnych.

Oceniając Umowę zawartą w dniu 21 stycznia 2008 r. przede wszystkim nie sposób podzielić poglądu powódki, że zawarte w niej klauzule indeksacyjne pozostają w sprzeczności z naturą umowy kredytu określoną w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, tworzą typ umowy niedopuszczalny przez prawo, co zdaniem powódki wskazuje, iż po łączącej strony stosunek prawny nie jest umową kredytu. Zgodnie z art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W myśl art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe w ich brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia kwestionowanej Umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2).

W ocenie Sądu, analiza treści zawartej przez strony w dniu 21 stycznia 2008 r. Umowy prowadzi do wniosku, że spełnia ona wszelkie wymogi określone w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego. Przede wszystkim w Umowie określono kwotę udzielanego kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady zwrotu kredytu przez Kredytobiorcę przy zastosowaniu przyjętej klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że zawarte w kwestionowanej Umowie klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) pozostają w sprzeczności z przepisami Prawa bankowego bądź zasadzie swobody umów i tym samym sprzeciwiają się naturze umowy kredytu. Podkreślić trzeba, że waloryzacja to konstrukcja prawna przewidziana w art. 358¹ § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Nie budzi obecnie wątpliwości, że zawarte w cytowanej normie prawnej sformułowanie „według innego niż pieniądź” odnosi się do pieniądza polskiego, przez co powyższa norma dopuszcza również waloryzację walutową (por. T. Wiśniewski, *Objaśnienia do art. 385²*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania*, red. J. Gudowski).

Umowa o kredyt waloryzowany do waluty obcej (taka jak zawarta pomiędzy stronami niniejszego sporu) to umowa o kredyt w walucie polskiej, do której wprowadzono walutową klauzulę waloryzacyjną (w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c.), służącą waloryzacji wysokości świadczenia pieniężnego, które kredytobiorca zobowiązany jest spełnić na rzecz banku. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, *Legalis* nr 1450586), postanowienia umowne dotyczące dokonywania przeliczenia wartości zadłużenia kredytobiorcy na CHF oraz wysokości rat spłaty

kretytu z CHF na PLN są jedynie elementem klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c., które służą przede wszystkim „ustaleniu i utrzymywaniu wartości świadczeń w czasie”. Z kolei w wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku (V CSK 445/14, Legalis nr 1281626) Sąd Najwyższy stwierdził, iż na gruncie przewidzianej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów, dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania kredytowego (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską.

W orzecznictwie wskazuje się, że umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). Nie byłoby zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym - zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania (udostępnienia, wypłaty) sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, Legalis nr 1450586).

W tym miejscu warto podkreślić, że w ostatnich latach sprawy związane z kredytami indeksowanymi lub denominowanymi do waluty obcej były wielokrotnie przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2014 roku, I CSK 607/13, Legalis nr 1187127, z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, Legalis nr 1450586 i z dnia 14 lipca 2017 roku, II CSK 803/16, Legalis nr 1640691 oraz wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 roku, C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), Legalis numer 966197). Jest to o tyle istotne, że powódka, przystając do koncepcji swojego pełnomocnika procesowego, nie wskazała na chociażby jedno orzeczenie Sądu Najwyższego czy Trybunału Sprawiedliwości, w którym zakwestionowano by zgodność z prawem lub dopuszczalność stosowania w praktyce rynkowej kredytów indeksowanych czy denominowanych do waluty obcej.

Zauważyć trzeba, że do 2011 r. pojęcie indeksacji kredytu do waluty obcej nie funkcjonowało w aktach prawnych rangi ustawowej. Pomimo tego, umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej funkcjonowały w obrocie i były umowami powszechnie zawieranymi. Należy przy tym zwrócić uwagę, że żadne organy powołane do nadzoru nad działalnością banków, w tym Komisja Nadzoru Finansowego, a wcześniej Komisja Nadzoru Bankowego, nie zakwestionowały konstrukcji kredytu indeksowanego do waluty obcej, który był powszechnie oferowany przez banki. Wręcz przeciwnie. Sąd z uwagi na ilość spraw skierowanych do referatu, a opartych na tożsamyh okolicznościach faktycznych, z urzędu ma wiedzę, iż nawet w Rekomendacji S wydanej przez Komisję Nadzoru Finansowego w 2006 roku znalazły się zalecenia dla banków dotyczące oferowanych przez nie walutowych ekspozycji kredytowych, tj. ekspozycji, których wartość jest uzależniona od zmian kursów walut obcych (zob. m.in. Rekomendacja nr 11 i 20). Dodatkowo, w Rekomendacji nr 20 (pkt 5.2.2. ppkt a) Komisja Nadzoru Finansowego wyraźnie odwołała się do „ekspozycji kredytowych indeksowanych kursem waluty obcej”.

Warto podkreślić, że ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo bankowe (Dz.U 2011 roku, nr 165, poz. 984), która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 roku, ustawodawca wprowadził do porządku prawnego przepisy odnoszące się bezpośrednio do kredytów indeksowanych lub denominowanych do waluty obcej. Na mocy przywołanej ustawy, wprowadzono do ustawy Prawo bankowe art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa

kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, a także art. 69 ust. 3, w myśl którego, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W myśl art. 4 ustawy nowelizującej, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Warto przy tym podkreślić, że tożsame regulacje dotyczące kredytów indeksowanych i denominowanych do waluty obcej wprowadzono także do ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1528). Wprowadzenie przytoczonych regulacji, które odnoszą się także do kredytów zaciągniętych przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. wskazuje, że ustawodawca usankcjonował praktykę zawierania kredytów indeksowanych i denominowanych do waluty obcej oraz potwierdził ważność dotychczas zawartych umów kredytowych zawierających klauzule indeksacyjne do waluty obcej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 r. (IV CSK 362/14, Legalis nr 1213095), ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych (indeksowanych) według nowych zasad. Dopuszczalność stosowania konstrukcji kredytu indeksowanego do waluty obcej ustawodawca potwierdził także w ustawie z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 roku, poz. 819), gdzie m.in. w art. 6 i 10 wyraźnie posłużył się pojęciem kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej.

Przedstawione okoliczności, w tym przytoczone przepisy prawa, stanowisko organów nadzoru finansowego oraz judykatury wskazują, że wykorzystanie konstrukcji indeksacji (waloryzacji) w żadnym wypadku nie narusza natury umowy kredytu i przepisów Prawa bankowego, a kredyty indeksowane do waluty obcej funkcjonowały i nadal funkcjonują w powszechnym obrocie. Konstrukcja kredytu indeksowanego do waluty obcej była i jest nadal prawnie dopuszczalna, jako jedna z wielu form kredytu bankowego.

Wbrew twierdzeniom powódki (podnoszonym zarówno w kontekście naruszenia art. 58 § 1 k.c. jak i art. 58 § 2 k.c.), przedmiotowa Umowa nie zawiera także wbudowanego instrumentu finansowego. Jak już wskazano powyżej do charakteru, istoty umowy kredytu indeksowanego należy stosowanie dwóch rodzajów walut, przy czym pomimo wypłaty kwoty kredytu w złotych polskich, księgowana jest ona po dokonaniu przeliczenia wg kursu z dnia wypłaty, już w walucie obcej CHF. Podnosząc wbudowanie w Umowę skomplikowanego mechanizmu, który w ocenie powódki stanowi instrument finansowy, Kredytobiorca wskazywał na nierównomierne rozłożenie ryzyka kursowego między strony Umowy, brak ekwiwalentności świadczeń. Przedmiotowe twierdzenia wynikają jednakże zdaniem Sądu z oceny salda kredytu w złotych polskich i stricte pozostają w związku z regułami rynkowymi obrotu walut na które pozwany nie ma wpływu, a nie ze względu na umieszczenie w Umowie instrumentu finansowego.

W ocenie Sądu oddzielić należy umowę kredytu, której saldo wyrażone jest w CHF pomimo wypłaty w PLN a spłaty dokonywane są w PLN jako równowartość raty wyrażonej w CHF czy w CHF od zabezpieczeń jakimi Bank się posługuje aby swoje ryzyko zmniejszyć czy też aby zabezpieczyć swoich klientów. Jak wyjaśnił świadek A. S., księgowanie salda kredytu indeksowanego w PLN nie jest tylko zapisem księgowym. Zobowiązanie kredytobiorców, wyrażane są we franku szwajcarskim. Przedmiotowe stwierdzenie, potwierdza art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy z 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe, zgodnie z którym obrotem wartościami dewizowymi w kraju jest zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności.

Przedmiotowy element zdaniem Sądu nie stanowi jednakże dowodu na to, że umowa kredytu indeksowanego zawiera instrument finansowy, którego legalnej definicji należy upatrywać w art. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. Nr 183, poz. 1538), która to jak wskazuje prof. dr hab. M. W. ma charakter definicji legalnej o charakterze zupełnym. Za instrumenty finansowe ustawodawca uznał: 1) papiery wartościowe (art. 2 ust. 1 pkt 1 ObrIFinU) oraz 2) instrumenty niebędące papierami wartościowymi, które objęte są wyliczeniem zawartym w art. 2 ust. 1 pkt 2 ObrIFinU – czyli

- 1) tytuły uczestnictwa w instytucjach wspólnego inwestowania,
- 2) instrumenty rynku pieniężnego,
- 3) instrumenty pochodne dotyczące przenoszenia ryzyka kredytowego,
- 4) kontrakty na różnicę,
- 5) opcje, kontrakty terminowe, swapy, umowy forward oraz inne instrumenty pochodne, które spełniają warunki określone w art. 2 ust. 1 pkt 2 lit. c–f oraz i.

Ponadto jak słusznie wskazuje strona pozwana w w/w zakresie wypowiedział się również Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 01 lutego 2016 r. C-312/14, w którym zwrócił uwagę, że „Artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 93/22/EWG, należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty”.

Także Rzecznik Generalny w opinii z dnia 17 września 2015 r. w sprawie C-312/14 zajmując stanowisko w związku z zadaniem pytaniem prejudycjalnym dotyczącym upatrywania w instytucji przeliczeń kwoty kredytu i wysokości rat, instrumentu finansowego zajął jednoznaczne stanowisko, iż ani z kredytu indeksowanego nie wynika aby był kontraktem terminowym ani też z właściwości klauzuli indeksacyjnej nie wynika aby był to instrument. Przedmiotowe stanowisko orzekający Sąd w całości podziela.

Podsumowując pierwszą część rozważań odnoszących się do ważności Umowy, Sąd stoi na stanowisku, iż Umowa zawarta przez strony jest pełnoprawną umową kredytu, stanowiąc jedną z wykształconych w obrocie odmian takiej umowy, a nie instrumentem finansowym. Zwrócić należy uwagę, iż dostrzegalnym obiektywnie celem stron zawierających taką umowę nie było jedynie uzależnienie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu otrzymanego kapitału i zapłaty odsetek, od wartości innego niż pieniądź polski miernika. Wprowadzenie „klauzuli waloryzacyjnej” miało na celu zastosowanie oprocentowania ustalonego w oparciu o wskaźniki rynkowe odnoszące się do franka szwajcarskiego, a nie do waluty krajowej. Ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy w odniesieniu do wartości franka szwajcarskiego było skutkiem a nie przyczyną wprowadzenia mechanizmu indeksacji. W ocenie Sądu zabieg taki mieści się jednak w granicach swobody umów – przypomnieć należy, że zgodnie z art. 353¹ strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przy czym swoboda stron nie ogranicza się jedynie do uzupełniania treści umowy nazwanej konstrukcjami określonymi w części ogólnej prawa zobowiązań. W ramach swobody umów mieści się też wprowadzenie rozwiązań całkowicie nowych, jak i będących modyfikacją instytucji uregulowanych normami prawnymi.

Badając podniesiony przez powódkę zarzut nieważności Umowy, należy dodać (mimo, że powódka nie podnosiła wprost takiego zarzutu – poza odwołaniem się do kwestii wbudowania instrumentu finansowego), iż

kwestionowanego stosunku prawnego, nie sposób ocenić jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Sprzeczność taka musiałaby istnieć w chwili zawierania Umowy - tymczasem na początku jej obowiązywania była ona niewątpliwie korzystna dla Kredytobiorcy, inaczej powódka nie zdecydowałaby się na jej zawarcie. Bez wątplenia w chwili zawierania Umowy nikt nie był w stanie przewidzieć kursu franka szwajcarskiego, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie czy też zmaleje - co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie możliwe (w ostatnim okresie kurs CHF odnotowuje tendencje spadkowe). Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodziłaby wówczas gdyby którakolwiek strona kontraktu lub osoba trzecia w sposób naganny wprowadziła na rynek czynniki, które spowodowałyby wzrost kursu CHF w celu osiągnięcia własnych korzyści poza mechanizmami rynku ekonomicznego. Wzrost kursu franka natomiast jest wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego wysokość nie ma wpływu żadna ze stron Umowy. W powołanym świetle zwrócić należy także uwagę, że kwestionowana Umowa nie zastrzega górnej wysokości wzrostu kursu, ale i nie przewiduje dolnej granicy spadku kursu. W zależności od kształtowania się sytuacji ekonomicznej na rynku negatywne konsekwencje przewalutowania spoczywają i na klientach i na Banku. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie, korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania, jest immanentnie związane z ponoszeniem ryzyka kursowego. Kredytobiorcom nie zostało zagwarantowane, że wzrost kursu franka szwajcarskiego nie przekroczy określonej wartości, ani nie zapewniano, że raty nigdy nie wzrosną powyżej określonego pułapu.

Twierdzenia powódki nie mogły być także oceniane w oderwaniu od postanowień umownych, złożonych na piśmie oświadczeń Kredytobiorcy, obiektywnego rozumienia postanowień umownych przez konsumenta, należycie dbającego o własne interesy. Umowa wyraźnie stanowiła, iż ekonomiczny ciężar spłaty przeliczonego w dniu uruchomienia kredytu na walutę obcą zobowiązania, uzależniony były m.in. od kursu franka szwajcarskiego. Analizując postanowienia umowne, zapoznając się z treścią podpisanych oświadczeń, uważny i rozsądny konsument z całą pewnością był w stanie uchwycić istotę spornego stosunku prawnego, mechanizmy oraz zmienne wpływające na zakres praw i obowiązków kredytobiorcy. Rozsądny i świadomy konsument musiał zdawać sobie sprawę, iż waluty obce podlegają ciągłym wahaniom. Ich kursy w zależności od różnych czynników zewnętrznych czy też wewnętrznych, rosną i spadają. Inna jest wartość kupna waluty obcej a inna sprzedaży tej samej waluty. Tego rodzaju wiedza jest wiedzą powszechnie znaną, wynikającą chociażby z obserwacji notowań podawanych do publicznej wiadomości w placówkach każdego banku, kantorach wymiany walut, czy też w prasie. Nie sposób w związku z powyższym oceniać zachowania doradców kredytowych banku w zakresie udzielenia rzetelnej i pełnej informacji o ryzyku kursowym z związanym z umową kredytową, w oderwaniu od przemyśleń jakie każdy rozsądny konsument, zarobkujący w walucie polskiej winien wziąć pod rozwagę przy zaciąganiu zobowiązania na okres kilkudziesięciu lat, które będzie spłacać w przeliczeniu na walutę obcą (zwłaszcza wobec takich a nie innych postanowień umownych, podpisywanych oświadczeń). Zarówno doradcy klienta jak i konsumenci, mogli wysuwać określone wnioski wyłącznie w oparciu analizę notowań historycznych. To jak kształtować będzie się kurs waluty obcej na przestrzeni kilkunastu lat wykonywania umowy było obiektywnie rzecz ujmując, niemożliwie do przewidzenia z czego każdy dorosły i rozsądny człowiek, winien zdawać sobie sprawę.

Zwrócić należy dodatkowo uwagę, iż żaden przepis prawa bankowego, ani innego aktu powszechnie obowiązującego w okresie zawierania Umowy, nie nakładał na banki zapewnienia klientom obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka walutowego, przedstawienia kredytobiorcy, ekonomicznych skutków zawarcia umowy kredytowej z punktu widzenia ekonomicznej opłacalności, ryzyka zawarcia umowy o takiej a nie innej treści, w sytuacji zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Nawet Rekomendacja S Komisji Nadzoru Finansowego, jako zbiór dobrych praktyk bankowych w zakresie relacji z klientami wskazuje jedynie ogólnie, iż bank powinien dołożyć wszelkich starań, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne (5.1 Rekomendacja 19). W relacjach z klientami, w obszarze działalności związanej z ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie bank powinien stosować zasady profesjonalizmu, rzetelności oraz najlepszej wiedzy (5.2 Rekomendacja 20). Mając na względzie powołane motywy, treść postanowień umownych oraz oświadczeń podpisanych przez powódkę, nie sposób przyjąć, aby pozwany naruszył powyższe ogólne zasady. Tym bardziej, iż

powódka przedstawiła wyłącznie własną, jednostronną wersję procesu zawierania Umowy, która w wielu aspektach nie przystaje do zasadniczych ustaleń faktycznych, wynikających z wykładni łączącego strony stosunku prawnego oraz zasad doświadczenia życiowego i logiki.

Tym samym Sąd skonstatował, iż powódce nie udało się podważyć ważności spornego stosunku prawnego w oparciu o art. 58 § 1 bądź art. 58 § 2 k.c.

W kontekście roszczenia powódki o zapłatę, bez względu na trafność zaprezentowanego stanowiska Sądu, powództwo główne podlegałoby oddaleniu także z tego względu, iż powódka nie wykazała, aby pozwany, w przypadku przesłankowego unieważnienia Umowy ze skutkiem *ex tunc*, pozostawał wzbogacony kosztem powódki. Zauważyć bowiem należy (jak słusznie podniósł pozwany), iż powódka oparła swoje żądanie o zapłatę na konstrukcji świadczenia nienależnego, stanowiącego jedną z form bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i nast. k.c.). Bezpodstawnie wzbogacony staje się dłużnikiem zubożonego przez sam fakt bezpodstawnego wzbogacenia. Z chwilą bezpodstawnego uzyskania korzyści powstaje po jego stronie z mocy prawa obowiązek zwrotu tej korzyści lub zapłaty jej wartości. Na kanwie niniejszego postępowania, zakładając hipotetycznie nieważność łączącego strony stosunku prawnego, należałoby przyjąć, iż powódka mimo zapłaty na rzecz pozwanego dochodzonej kwoty w złotych polskich, w dalszym ciągu pozostawałaby wzbogacona względem pozwanego. Zwrócić należy bowiem uwagę, iż Bank spełnił na rzecz powódki uruchamiając kredyt, świadczenie w wyższej wysokości aniżeli dochodzone w niniejszym postępowaniu. W rezultacie uznać należałoby, iż w wyniku przesłankowego stwierdzenia nieważności Umowy, to strona powodowa w dalszym ciągu pozostawałaby wzbogacona względem pozwanego, w związku z czym powódce na chwilę orzekania nie przysługuje żadne wymagalne świadczenie.

Pochylając się nad oceną abuzywności roszczenia ewentualnego w pierwszej kolejności należało ustalić, czy powódka posiada interes prawny w żądaniu ustalenia bezskuteczności klauzuli indeksacyjnej w Umowie o kredyt hipoteczny nr (...).

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis ten dla uwzględnienia powództwa wymaga spełnienia dwójakiego rodzaju przesłanek: formalnej, która sprowadza się do ustalenia interesu prawnego w żądaniu i materialnej, która wymaga pozytywnego ustalenia materialnych podstaw żądania. Przesłanki te mają charakter kumulatywny. Z powyższego wynika, że interes prawny jest przesłanką merytoryczną powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, co oznacza, że istnienie interesu prawnego decyduje o dopuszczalności badania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje, bądź nie istnieje. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Stwierdzenie zaś braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia uzasadnia oddalenie powództwa a limine.

Podkreślić należy, że nie istnieje legalna definicja pojęcia interesu prawnego, jego funkcja wynika z przepisów, zaś treść znaczeniową kształtuje praktyka. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że o prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia decyduje, istniejąca obiektywnie (a nie jedynie subiektywnie), potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Musi to być sprecyzowana potrzeba prawna powoda, wymagająca zaspokojenia w ściśle określonym czasie, tj. co najmniej w dacie wyrokowania i w zasadzie w jedynej możliwej – w konkretnym przypadku – formie samoistnego, wyczerpującego się powagą rzeczy osądzonej orzeczenia ustalającego, a nie innego powództwa i wyroku. Tak pojmowany interes prawny może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i też może zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość, co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Sąd Najwyższy podkreślał także, że pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem oceny, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, a więc czy definitywnie zakończy istniejący spór ewentualnie, czy zapobiegnie takiemu sporowi w przyszłości (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 19

lutego 2002 roku, IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z dnia 30 listopada 2005 roku, III CK 277/05, LEX nr 346213, z dnia 02 lutego 2006 roku, II CK 395/05, LEX nr 192028, z dnia 02 sierpnia 2007 roku, V CSK 163/07, M. Spół. 2008/3/48, z dnia 29 marca 2012 roku, I CSK 325/11, LEX nr 1171185 i z dnia 14 marca 2012 roku, II CSK 252/11, Biul.SN 2012/6/12).

Podnieść należy, że interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. nie istnieje wtedy, kiedy realnie możliwym jest uzyskanie przez powoda ochrony lub usunięcie stanu niepewności w inny sposób, gdy uzasadnione jest posłużenie się dalej idącym (intensywniejszym) środkiem ochrony prawnej. A zatem jeżeli do usunięcia stanu niepewności czy zagrożenia sfery prawnej powoda istnieje możliwość wytoczenia innego powództwa np. o świadczenie, to taka możliwość wytoczenia tego rodzaju powództwa wyłącza istnienie interesu prawnego (tak Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 30 grudnia 1968 roku, III CZP 103/68, OSNCP 1969, Nr 5, poz. 85 i z dnia 27 lipca 1990 roku, III CZP 38/90, OSNC 1991, nr 2-3, poz. 25 oraz w wyrokach z dnia 18 czerwca 2009 roku, II CSK 33/09, Legalis nr 232742 i z dnia 14 marca 2012 roku, II CSK 252/11, LEX nr 1169345). Innymi słowy, interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi skuteczną ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w nieokreślonej przyszłości.

W orzecznictwie wypracowano zasadę, zgodnie z którą za nieposiadającą interesu prawnego uznać należy osobę, która ochrony prawnej może poszukiwać w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych. Powyższe stanowisko opiera się na założeniu, że po pierwsze wydanie wyroku zasądającego jest możliwe, jeżeli także ustalona zostanie legitymacja czynna powoda oraz po drugie, że wyrok tylko ustalający istnienie (nieistnienie) prawa, stosunku prawnego czy faktu prawotwórczego nie zapewni w sposób ostateczny ochrony prawnej dla zasadniczego roszczenia powoda. Wyrok ustalający w sprawie wszczętej w trybie art. 189 k.p.c. nie jest bowiem, w przeciwieństwie do wyroku zasądającego, wykonalny w drodze egzekucji sądowej (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 13 kwietnia 1965 roku, II CR 266/64, OSPiKA 1966/7-8 poz. 166 i z dnia 22 listopada 2002 roku, IV CKN 1519/2000, LexPolonica nr 377910), ale ma charakter deklaracyjny. Powyższa zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 września 2013 roku, I ACa 773/13, LEX nr 1392106).

Przenosząc przedstawione rozważania natury teoretycznej na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić trzeba, że biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący na datę zamknięcia rozprawy, w ocenie Sądu należało przyjąć, iż powódka nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że nie jest związana postanowieniami §2 ust. 1 zdanie drugie („Kredyt jest indeksowany do waluty obcej” – k. 35) oraz §3 ust. 1 i 3 Umowy (k. 35), a także §5 ust. 5-9 Regulaminu (k. 43) (w zakresie wskazywanych klauzul zob. str. 17 pozwu – k. 19). W każdym razie istnienia po stronie powódki takiego interesu nie wykazano, pomimo, że w świetle art. 6 k.c., to na powódce spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Zwrócić należy uwagę, iż powódka zaniechała w tym zakresie jakiejkolwiek inicjatywy dowodowej, co więcej nawet nie podała w uzasadnieniu pozwu argumentów wskazujących na istnienie po jej stronie rzeczzonego interesu prawnego, przystępując od razu do merytorycznej oceny ww. postanowień pod kątem ich abuzywności.

Jak już podkreślono, w świetle art. 189 k.p.c., ustalenia można domagać się niejako w ostateczności, tj. w sytuacji, gdy powód nie może skorzystać z innych, dalej idących środków ochrony swoich interesów. Jeżeli zaś powód z takich dalej idących środków (np. z powództwa o świadczenie, o zapłatę) może skorzystać, to w takim przypadku powództwo o ustalenie nie przysługuje. Zauważyć bowiem trzeba, że powództwo o ustalenie ma takie znaczenie, że wydanie w sprawie rozstrzygnięcia kończącego postępowanie ma zmierzać do definitywnego zakończenia sporu pomiędzy stronami.

Samo zachowanie powódki polegające na wystąpieniu z roszczeniem o zapłatę wskazuje, iż w/w skutku w ramach powództwa o ustalenie powódka nie osiągnęłaby. Występując z roszczeniem o zasądzenie, powódka potwierdziła, iż od niemal dziesięciu lat dokonuje spłaty rat kredytu co w związku z twierdzeniami, o rozliczeniu tej Umowy wg tylko niektórych jej postanowień, tj. po wyeliminowania kwestionowanego przez powódkę mechanizmu, wskazuje na przysługiwanie jej dalej idącego żądania jakim jest zapłata tego co uiściła nienależnie. Roszczenie takie strona powodowa mogłaby realizować na drodze powództwa o świadczenie, w którym miałyby możliwość podniesienia zarzutów dotyczących abuzywności, a także zarzutów kwestionujących ważność całej umowy kredytowej. Powódka z takim powództwem wystąpiła, kwestionując, jak już powołano powyżej mechanizm indeksacji, twierdząc, iż zawiera on instrument finansowy. Wskazać również należy, iż poczyniona konstatacja odnosi się także do należności przyszłych, gdyż ustalenie bezskuteczności określonych zapisów umownych, nie skutkowałoby definitywnym zakończeniem sporu pomiędzy stronami, z tego względu, że byłoby to jedynie rozstrzygnięcie pozorne, które nie prowadziło do jakichkolwiek rozliczeń pomiędzy stronami, lecz stanowiły podstawę do formułowania dalszych roszczeń.

Mimo przedstawionej konstatacji, stanowiącej samoistną podstawę do oddalenia powództwa ewentualnego, w celu wyczerpania zarzutów podnoszonych w toku instancji należy odnieść się merytorycznie do twierdzeń powódki w zakresie abuzywności ww. postanowień umownych.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego artykułu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie do treści art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Odnosząc się do pierwszej przesłanki, tj. pojęcia konsumenta, które to nie było kwestionowane przez stronę pozwaną, Sąd uznał, że M. K. zawierając Umowę, działała jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak jest również podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c. Zauważyć należy, że w art. 385¹ § 4 k.c., ustawodawca wprowadził domniemanie braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte z wzorca umowy. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem umowy zawartej z Kredytobiorcą jako konsumentem był oferowany przez pozwanego kredyt, który stanowił „gotowy produkt”, co wskazuje, iż pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. Niezależnie od faktu, iż to powódka wystąpiła o dany rodzaj kredytu, nie można przyjąć aby miało to wpływ na treść postanowień umowy regulujących kwestię klauzul indeksacyjnych. W sposób jednoznaczny w powyższej kwestii wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdzając w wyroku z dnia 20 maja 2015 r. (sygn. akt VI ACa 995/14, Legalis nr 1327202), że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia, co potwierdza, że potencjalna możliwość wywarcia wpływu przez konsumenta na treść postanowienia nie wystarcza by uznać je za indywidualnie

uzgodnione. Oceniając powyższą kwestię należy przede wszystkim mieć jednak na uwadze, że zawarta przez strony umowa kredytowa była wzorem umownym przygotowanym i stosowanym przez pozwanego, podobnie zresztą jak Regulamin. Zgodnie zaś z art 3 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG, fakt, że niektóre postanowienia umowy były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza uznania innych jej postanowień za nieuzgodnione indywidualnie, zwłaszcza jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona na podstawie uprzednio sformułowanego wzorca. Oznacza to, że samo przystąpienie przez konsumenta do wzorca umowy nakazuje przyjąć, iż zawarte we wzorcu postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie. W doktrynie nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę.

W świetle art. 385¹ k.c. bez znaczenia jest przy tym, czy kredytobiorca „świadomie” dokonał wyboru umowy o kredyt indeksowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez pozwanego (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 385¹ k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011, wyrok SO w Warszawie z dnia 14.12.2010 r., XVII Amc 426/09, Legalis nr 815926).

Reasumując, stwierdzić trzeba, że pozwany Bank, na którym spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej dotyczące indeksacji kredytu do waluty obcej były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał.

Przed przystąpieniem jednak do oceny abuzywności wskazywanych przez powódkę postanowień umownych należało uprzednio wykluczyć możliwość zakwalifikowania ich jako świadczenia główne. Ustalenie, że dane postanowienie stanowi główne świadczenie stron, wyłącza możliwość jego badania pod kątem przesłanek abuzywności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (zob. wyroki z dnia 8.06.2004 r., I CK 635/03, Legalis nr 208591 i z dnia 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, Legalis nr 1618112). Podobne stanowisko zajmuje Trybunał Sprawiedliwości, który wskazał, że jeśli chodzi o kategorię warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu (zob. wyroki z dnia 3.06.2010 r., C-484/08, C. de A. y M. de P. M. przeciwko A., Legalis nr 222721 i z dnia 23.04.2015 r., C-96/14, V. H. przeciwko (...) SA, Legalis numer 1259783).

W Umowie, zgodnie z przytoczonym wyżej art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Jakkolwiek kwestia waloryzacji rat kredytu i przeliczania należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio związana ze spłatą kredytu, to jednak, zdaniem Sądu, nie można uznać, że ustalenia w tym zakresie stanowią postanowienia dotyczące głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Czym innym jest bowiem postanowienie określające główne świadczenie stron umowy kredytu, a czym innym sposób przeliczania kwoty kredytu czy raty kredytu. Rzeczne klauzule waloryzacyjne zawierają więc jedynie postanowienia określające sposób wykonania umowy (tak SN w wyroku z dnia 2.04.2015 r., I CSK 257/14, Legalis nr 1242506). Przeliczanie złotych na walutę obcą i odwrotnie nie jest dokonywane w ramach odrębnej czynności prawnej, lecz jako czynność służąca wykonaniu umowy kredytu i podejmowana w ramach tej umowy. W powołanym już wyżej wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14, Legalis nr 1450586) Sąd Najwyższy stwierdził, iż umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Jednocześnie Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą

głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. W świetle powyższego uznać trzeba, że klauzule indeksacyjne zawarte w spornej umowie kredytowej nie należą do określonych w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego essentialia negotii umowy kredytu, gdyż nie określają głównego świadczenia stron przez co podlegają reżimowi oceny w trybie art. 385¹ § 1 k.c.

Inaczej rzecz ma się jednakże w przypadku wskazywanych przez powódkę §3 ust. 1 i 3 Umowy a także §5 ust. 5-9 Regulaminu postanowień, stanowiących o wynagrodzeniu Banku w postaci odsetek umownych oraz marży. Postanowienia te z uwagi na przytoczoną treść art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, kwalifikować należy jako główne świadczenie stron w rozumieniu cytowanych przepisów. Nie podlegają więc one ocenie pod kątem abuzywności.

Powódka niedozwolonego charakteru klauzuli indeksacyjnej, upatrywała w tym, iż „skutkiem wskazanej klauzuli jest obarczenie powódki niemożliwym do oszacowania ryzykiem, które zostało w możliwie szeroki sposób zabezpieczone na jej majątku, a które nie znajduje żadnego ekwiwalentu w postaci świadczenia pieniężnego lub przyjęcia podobnego ryzyka przez pozwaną”, „ukrycie spekulacyjnego instrumentu finansowego”. Sąd do tak sformułowanych twierdzeń, odniósł się już w części uzasadnienia, dotyczącej oceny Umowy pod kątem jej zgodności z art. 58 § 2 k.c. Nie ma więc potrzeby powielania przedstawionej już powyżej argumentacji, która znajduje zastosowanie w odniesieniu do zarzutu abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Klauzula indeksacyjna nie stanowi instrumentu finansowego, nie jest również sprzeczna z dobrymi obyczajami. Dodatkowo należy jedynie zaznaczyć, iż korzyścią kredytobiorcy z zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej jest stosowanie niższej stopy oprocentowania opartego na stopie referencyjnej LIBOR, niższy koszt pozyskania kredytu (z wiedzy urzędowej Sądu, wynika, iż w związku z niższym oprocentowaniem, kredytobiorcy w pierwszych latach obowiązywania umów, uzyskiwali raty kredytowe niższe o niemal połowę, w porównaniu do umów kredytu złotowego o takich samych parametrach, oprocentowanego stopą referencyjną WIBOR). Skoro abuzywność danych postanowień umownych, jak słusznie zauważyła powódka należy oceniać na dzień zawarcia danego stosunku prawnego, trudno tym samym mówić o rażącym naruszeniu interesu konsumenta.

Zdaniem Sądu, klauzulami umownymi, które wymagały zbadania pod kątem ewentualnej abuzywności, są klauzule indeksacyjne zawarte w §7 ust. 4 oraz §9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu (k. 43-44) w zakresie w jakim odsyłają one do bliżej nie sprecyzowanej w Umowie, Tabeli kursów walut obcych obowiązujących w Banku.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, LEX nr 1120219). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, publ. Biul.SN z 2005 r. nr 11 poz. 13). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, LEX nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej

branży, w stosunkach z konsumentem itp. przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepła, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

W ocenie Sądu, wskazywane zapisy Umowy stanowią naruszenie dobrych obyczajów. Jak wynika bowiem z regulacji wzorca umowy, na dzień zawarcia Umowy sposób ustalenia wartości podawanych w Tabeli banku nie został w żaden sposób doprecyzowany przez Bank. Postanowienia umowne, oceniane na dzień zawarcia Umowy, nie wyjaśniają także czy i ewentualnie jaka jest wysokość stosowanego przez Bank spreadu walutowego, a w konsekwencji czy w kursie ustalonym przez Bank jest zawarty jedynie spread walutowy (koszt zabezpieczenia dostępu do CHF na rynku międzybankowym), czy także jakiegoś rodzaju dalsze świadczenie, np. marża za dokonanie wymiany waluty, czyli dodatkowe wynagrodzenie Banku, które uznać należało za niedopuszczalne. Należy bowiem pamiętać, że konstrukcja kredytu zgodnie z art. 69 Prawa bankowego wymaga precyzyjnego określenia wszystkich składników wynagrodzenia banku. Umowa zaś nie przewiduje żadnych regulacji dotyczących ewentualnego wynagrodzenia Banku z tytułu dokonywania za Kredytobiorcę operacji walutowych na rynku międzybankowym. Klauzule zawarte we wskazywanych postanowieniach umownych odsyłające do tabel Banku, mogły być więc wykorzystywane przez Bank w sposób wysoce dowolny i uznaniowy. Występuje tu więc znaczna dysproporcja informacyjna co do sposobu realizacji Umowy między stronami. Wobec powyższego powódka przy zawieraniu Umowy nie była w stanie, nawet w przybliżony sposób ustalić, czy decydując się na skorzystanie z oferty Banku – spłaty ustalonej w harmonogramie raty kredytu wyrażonej w CHF, postępuje racjonalnie ekonomicznie. Powódka pozbawiona została możliwości porównania warunków na jakich dokonywać się będzie przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN na CHF w momencie uruchomienia kredytu a także spłaty kredytu z propozycjami innych banków (poszukując oferty, w której sposób ustalania kursu kupna/sprzedaży waluty jest jednoznacznie określony z węższej zakreślonym spreadem). Wyeliminowany został w ten sposób czynnik konkurencyjności w ofercie Banku. Powódka pozbawiona została także możliwości kontroli, czy stosowany przez Bank kurs jest prostą pochodną rzeczywiście dokonywanych na rynku międzybankowym transakcji waluty, czy też zawiera w sobie jakiś dodatkowy margines, stanowiący de facto zysk Banku.

Ten stan rzeczy oznacza wyraźną nierówność informacyjną obu partnerów i w sposób zasadniczo wpływa niekorzystnie na sytuację konsumenta w stosunku kredytowym. Nie jest natomiast zdaniem Sądu naruszeniem dobrych obyczajów w przypadku kredytu indeksowanego, samo zastosowanie przy wypłacie poszczególnych transz kredytu Kursu kupna waluty CHF, zaś przy spłacie poszczególnych rat Kursu sprzedaży CHF. Istota tego mechanizmu wynika z ogólnych zasad obrotu walutami wymiennymi w Polsce w relacjach konsument - podmiot zajmujący się obrotem walutami wymiennymi, sposób wykorzystywania spornych kursów (zasada) kształtowałyby się identycznie jak w spornych zapisach umownych.

Aby jednakże uznać dane postanowienie umowne za abuzywne, nie jest wystarczające stwierdzenie wyłącznie, iż jest ono sprzeczne z dobrymi obyczajami, stanowi przejaw nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Strona powodowa musi także wykazać, prawnie relewantne znaczenia tej nierównowagi, tj., że stanowi rażące naruszenie interesów konsumenta (cytowany przepis wymaga łącznego spełnienia wyrażonych w nim przesłanek). Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa (tak SN w wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15 publ. OSN z 2017 r. nr A poz. 9).

Niedoprecyzowany dotychczas w Tabeli, kurs CHF wobec zastosowanego w związku z wykonywaniem Umowy przeliczenia, stawał się skonkretyzowany, dając możliwość skontrolowania jego wysokości pod kątem interesów konsumenta. Na kanwie niniejszego postępowania sprowadzało się to do wykazania, iż stosowany przez Bank kurs wymiany walut odbiegał znacząco od kursów rynkowych. Zauważyć bowiem należy, iż jak zaznaczono, samej klauzuli waloryzacyjnej, nie sposób uznać za naruszającej przepisy prawa, bądź kryteria poza prawne. Ustalenie „miernika przeliczeniowego” przy klauzuli waloryzacyjnej następuje w odniesieniu do wartości rynkowych danego dobra „przeliczeniowego” (np. określonej wartości świadczenia dłużnika w odniesieniu do wartości rynkowej jednej tony zboża, waluty obcej). Trudno mówić więc o rażącym naruszeniu interesów konsumenta, w sytuacji przyjęcia przez Bank kursu walutowego nieznacznie większego niż możliwy do uzyskania u innych podmiotów finansowych zajmujących się zorganizowaną i stałą wymianą walut obcych na walutę krajową i odwrotnie - w rozmiarach pozwalających uczestnikom obrotu, na wymianę waluty kredytu (kilkudziesięciu, kilkuset tysięcy np. franków szwajcarskich, euro, dolarów amerykańskich) na złote polskie. Jak już zaznaczono klauzula waloryzacyjna ma za zadanie utrzymanie wartości świadczenia w czasie w odniesieniu do obiektywnej, rynkowej wartości określonego dobra, innego aniżeli waluta kredytu. To czy stosując ją faktycznie dochodziłoby do nabycia określonej ilości dobra, nie ma żadnego znaczenia. Istotna jest bowiem sama obiektywna możliwość jego nabycia w określonym przedziale czasowym.

Strona powodowa, na której spoczywał ciężar wykazania abuzywności klauzuli indeksacyjnej, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., zaniechała wszelkiej inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Nie można poprzestać a priori na założeniu, iż brak określenia mechanizmu tworzenia Tabeli kursowej Banku, oraz nie poinformowanie powódki o zasadach jego tworzenia już samo w sobie stanowiło rażące naruszenie jej interesów. W tej sytuacji, niezależnie od faktycznie niedookreślenia przez pozwanego mechanizmu ustalania przedmiotowego kursu kupna/sprzedaży, przyjęcie należało, iż dla wykazania rażącego naruszenia interesów powódki, konieczne było wykazanie, że stosowane przez Bank w tabelach kursy, były kursami nierynkowymi, a ich stosowanie narażało powódkę na nadmierne, nieuzasadnione w sposób rażący obciążenie przy dokonywaniu indeksacji kredytu/spląty poszczególnych rat kredytu. Jak już zaznaczono powyżej strona powodowa nie podjęła w w/w zakresie inicjatywy dowodowej, nie zaoferowała żadnego dowodu, który pozwoliłby wyprowadzić wniosek uzasadniający twierdzenia powódki o niedozwolonym charakterze klauzul indeksacyjnych zastosowanych w Umowie.

Na marginesie należy zaznaczyć, iż Sąd nie znalazł podstaw do przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego na ww. okoliczności w sytuacji gdy powódka reprezentowana była przez dwoje zawodowych pełnomocników procesowych, którzy jak wynika z treści pytań kierowanych do świadka A. S. (w zakresie sposobu ustalania Tabel, kursów CHF, informowanie o tym kredytobiorców) zdawali sobie sprawę z możliwej abuzywności ww. postanowień. Przeprowadzenie w takiej sytuacji przez Sąd dowodu z urzędu, godziłoby w naczelne zasady procesu cywilnego. Dodatkowo zwrócić trzeba uwagę, iż powódka nie złożyła żadnego dowodu z którego wynikałoby, w jakiej dacie i według jakiego kursu waluty obcej, nastąpiło przewalutowanie kwoty udzielonego kredytu, wyrażonego w PLN na CHF. Z przedstawionych dowodów nie wynika także według jakich kursów następowała splata rat kredytowych przez powódkę. Nie sposób było więc ocenić czy stosowane przez pozwanego kursy, odbiegały rażąco od kursów rynkowych.

Zwrócić należy również uzupełniająco uwagę, w kontekście żądania ustalenia bezskuteczności klauzuli indeksacyjnej, ewentualnej abuzywności ww. postanowień umownych, iż jak wynika z poczynionych ustaleń, pozwany już w połowie 2009 r. zaoferował swoim kredytobiorcom w tym powódce (strona powodowa nie zakwestionowała twierdzenia pozwanego, popartego stosownymi dowodami) zawarcie aneksu do Umowy, umożliwiającego splatę rat kredytowych wyrażonych w CHF, bezpośrednio w walucie w której wyrażone zostało zobowiązanie Kredytobiorcy. Powódka miała tym samym możliwość samodzielnego nabycia CHF na rynku walutowym, z pominięciem Tabel stosowanych przez pozwanego. Mimo to nie zdecydowała się na tego rodzaju rozwiązanie. Nie sposób tym samym przyjąć aby między stronami Umowy, zachodziły wyżej opisane dysproporcje zaś żądanie ustalenia bezskuteczności klauzuli indeksacyjnej, zasługiwało na ochronę prawną.

Z powołanych względów orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparto na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powódka uległa w całości pozwanemu w związku z czym winna zwrócić mu poniesione koszty procesu na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w stawce minimalnej 10 800,00 zł wynikającej z §2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz kwota 17,00 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

(...)